



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

21 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

Protokolant Ewa Kalińska

po rozpoznaniu na rozprawie 21 listopada 2023 r. w Warszawie

skargi kasacyjnej Bank spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi

z 13 stycznia 2021 r., I ACa 796/19,

w sprawie z powództwa Syndyka masy upadłości Bank spółki akcyjnej

w upadłości w W.

przeciwko A. S.

o zapłatę,

1) oddala skargę kasacyjną,

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanej koszty postępowania kasacyjnego w kwocie 5400 (pięć tysięcy czterysta) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za czas po upływie tygodnia od dnia doręczenia zobowiązanemu orzeczenia do dnia zapłaty.

(r.g.)

UZASADNIENIE

Powód Bank S.A. z siedzibą w W. (dalej: Bank) domagał się zasądzenia od pozwanych A. L. (aktualnie S.) i M. L. kwoty 477 886,84 zł z tytułu niespłaconego kapitału kredytu oraz kwoty 8 564,27 zł z tytułu odsetek. Nakazem zapłaty z 28 marca 2017 r. wydanym w postępowaniu upominawczym, Sąd Okręgowy w Łodzi uwzględnił to roszczenie w całości. Pozwana A. S. wniosła sprzeciw, w którym domagała się oddalenia powództwa.

Sąd Okręgowy ustalił, że 24 sierpnia 2007 r., pozwana oraz jej ówczesny mąż M. L. zawarli z powodem umowę o treści i na warunkach szczegółowo opisanych w ustaleniach faktycznych. Na jej podstawie Bank zobowiązał się udzielić małżonkom kredytu hipotecznego w kwocie 292 682,86 zł waloryzowanego kursem franka szwajcarskiego (kredytu indeksowanego do CHF), który miał podlegać spłacie w 360 miesięcznych równych rat kapitałowo – odsetkowych. W umowie tej wskazano, że w dniu sporządzenia umowy równowartość kwoty kredytu wyrażonej w złotych wynosiłaby 128 821,68 CHF. Rzeczywista wysokość pożyczonej kwoty została określona po jej faktycznej wypłacie na rzecz pozwanych, co nastąpiło w formie przelania kwoty 242 000 zł z przeznaczeniem na spłatę bliżej opisanego kredytu w Bank S.A. oraz zapłaty: 40 000 zł na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego, 9 580,49 zł na pokrycie składek ubezpieczeniowych opisanych w umowie, 224,32 zł. na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu oraz 878,05 zł na uiszczenie składki z tytułu Pakietowego Ubezpieczenia na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki. Ze względu na niespłacanie rat, powód pismem z 12 kwietnia 2016 r. wypowiedział umowę kredytu, zaś 28 października 2016 r. wystawił wyciąg z ksiąg Banku, stwierdzający zadłużenie kredytobiorców wynoszące 469 322,57 zł z tytułu niespłaconej części kapitału kredytu oraz 8 564,27 zł z tytułu odsetek za opóźnienie za okres od 30 października 2015 r. do 28 października 2016 r. Na podstawie materiału sprawy oraz opinii biegłego sądowego Sąd Okręgowy ustalił, że zadłużenie kredytobiorców, w wariantcie bez umownej klauzuli indeksacyjnej, liczone według kursu franka z dnia udzielenia kredytu wynosiło 101 144,88 CHF, a zatem 229 801,17 zł plus odsetki karne do 30 kwietnia 2018 r. w kwocie 20 357,12 zł. Pozwani uiścili z

tytułu spłaty kredytu kwotę 127 461,87 zł oraz 4760 CHF (po zawarciu aneksu do umowy), stanowiącą równowartość 10 814,17 zł, przy zastosowaniu kursu 2,271 zł obowiązującego w dniu uruchomienia kredytu; łącznie zapłacili zatem na rzecz Banku 138 276,59 zł. W dniu 13 czerwca 2016 r. (w dniu wypowiedzenia umowy kredytu), zobowiązanie kredytobiorców wynosiłoby 76 128,28 zł z tytułu rat kapitału oraz 31 032,32 zł z tytułu odsetek, łącznie 107 160,59 zł, co oznacza nadpłatę po stronie kredytobiorców w wysokości 31 116 zł. Nie było zatem, zdaniem Sądu Okręgowego, podstaw do wypowiedzenia przez Bank umowy kredytu z powodu zaległości, co doprowadziło do oddalenia powództwa.

Wyrokiem z 13 stycznia 2021 r., Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Okręgowego, dzieląc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Sąd drugiej instancji zakwalifikował umowę stron jako umowę kredytu odpowiadającą wymaganiom z art. 69 prawa bankowego według treści obowiązującej w dniu jej zawarcia. Oceniał, że nie była umową kredytu walutowego, zakładającą faktyczne przepływy środków pieniężnych w walucie obcej, która stanowiła jedynie miernik (kryterium) waloryzacji pożyczonej sumy. Jakkolwiek zastosowanie tego mechanizmu, w związku ze zmianami kursu CHF w czasie trwania umowy, mogło prowadzić do obciążenia kredytobiorców obowiązkiem zwrotu kapitału kredytu w innej kwocie od pierwotnie przekazanej przez Bank do wykorzystania, to tego rodzaju rozwiązanie było dopuszczalne na gruncie art. 353¹ k.c. oraz obowiązującego w dacie zawarcia umowy art. 358¹ § 2 k.c. W 2007 r. nie regulowano wprawdzie w prawie bankowym w sposób szczególny kredytu indeksowanego czy denominowanego do waluty obcej, ale w praktyce obrotu doszło do ukształtowania się tego typu umów, zaaprobowanych ostatecznie wprowadzeniem przez ustawodawcę zmian w prawie bankowym na podstawie ustawy z 29 lipca 2011 r o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 165 poz. 984, dalej: „ustawa antyspreadowa”), w tym art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 oraz art. 75b mających zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy antyspreadowej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu. Sąd Apelacyjny wskazał dalej, że Bank udzielił pozwanym kredytu waloryzowanego (indeksowanego) kursem CHF, wyrażonego i wypłaconego kredytobiorcom w złotych polskich, przeliczonych następnie na określoną kwotę CHF

według kursu kupna CHF ustalonego przez Bank kredytujący w tabeli kursów walut obcych Banku. Stanowiła ona podstawę ustalenia w CHF rat kapitałowo-odsetkowych, które to raty w momencie ich spłacania były przeliczane na PLN według kursu sprzedaży CHF wskazanego w tabeli kursów walut obcych Banku i automatycznie pobierane z rachunku złotówkowego kredytobiorców, zobowiązanych do utrzymywania na nim stanu środków pozwalających na spłatę wymagalnej raty. Sąd Apelacyjny podniósł dalej, że umowa kredytu, zawarta w oparciu o niepodlegający negocjacom wzorzec umowny, bez przedstawienia konsumentom rzetelnej i czytelnej informacji dotyczącej ryzyka kursowego oraz zmiany oprocentowania, zawierała bliżej opisane przez Sąd niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W klauzulach przeliczeniowych Bank zastrzegł sobie jednostronne prawo do kształtowania kursu franka szwajcarskiego, służącego do rozliczeń stron przy wypłacie kredytu oraz przy spłacie poszczególnych wymagalnych rat kredytu, przy jednoczesnym niesprecyzowaniu kryteriów ustalania kursu. Te abuzywne postanowienia umowne dotyczyły i dotyczą, zdaniem Sądu Apelacyjnego, głównych świadczeń stron, ale poddają się kontroli ich charakteru ze względu na to, że nie zostały wyrażone w prosty i zrozumiały dla kredytobiorców sposób. W związku z niedopuszczalnością wypełnienia luki powstałej po eliminacji tych klauzul z umowy oraz niemożnością utrzymania umowy po ich eliminacji, Sąd Apelacyjny przyjął, że umowa kredytu jest bezwzględnie nieważna jako sprzeczna z art. 69 prawa bankowego oraz zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Powodowy Bank dochodził w tej sprawie zasądzenia od kredytobiorczyni niespłaconej kwoty kredytu i odsetek, w oparciu o przyjęte przez powoda założenie, że umowa kredytu była ważna i została skutecznie wypowiedziana przez kredytodawcę. Jednakże ustalenie przez Sąd Apelacyjny nieważności umowy kredytu czyniło niemożliwym dokonywanie między stronami jakichkolwiek rozliczeń w oparciu o tę podstawę umowną. W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny podniósł, że wyrok Sądu Okręgowego oddalający powództwo Banku odpowiada prawu i w konsekwencji oddalił apelację powoda.

W skardze kasacyjnej powód zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego: 1/. art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z postanowieniami § 9 ust. 2 w zw. z § 6 ust 1 umowy kredytu oraz § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust 1 umowy kredytu w związku

z art. 385¹ § 1 k.c.; **2/** art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c.; **3/** art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. XLIX ustawy z 23 kwietnia 1964 r. Przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz.94, ze zm. dalej „p.w.k.c.”) oraz art. 41 ustawy z 28 kwietnia 1936 r. - Prawo wekslowe (aktualnie: t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 282; dalej: pr. weksl.); **4/** art. 385¹ § 1 i 2 k.c., **5/** art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz. UE L nr 95, s. 29; dalej: Dyrektywa 93/13). Powód sformułował także zarzuty naruszenia art. 384 k.p.c. w zw. z art. 378 §1 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. Wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w Łodzi do ponownego rozpoznania, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przed przystąpieniem do oceny skargi kasacyjnej powoda należy podnieść, że postanowieniem z 20 lipca 2023 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie ogłosił upadłość powoda Bank S.A. z siedzibą w W.. Postanowieniem z 22 sierpnia 2023 r. Sąd Najwyższy zawiesił postępowanie kasacyjne, wezwał do udziału w sprawie syndyka masy upadłości Bank S.A. z siedzibą w W. M.K. i podjął postępowanie kasacyjne z jego udziałem (art. 174 § 3 k.p.c. i art. 180 § 1 pkt 5 k.p.c.).

Pierwsza z podstaw materialnoprawnych skargi kasacyjnej powoda zarzuca naruszenie przez Sąd Apelacyjny art. 65 § 1 i 2 k.c. w związku z postanowieniami § 9 ust. 2 w zw. z § 6 ust 1 umowy kredytu oraz § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust 1 umowy kredytu w związku z art. 385¹ § 1 k.c. przez ich wadliwą wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że rażąco naruszały one dobre obyczaje i jednocześnie interes kredytobiorców jako konsumentów, ponieważ pozwalały powodowi dowolnie ustalać kursy waluty do której był indeksowany kredyt, podczas gdy w rzeczywistości kursy te były kształtowane w oparciu o rynek międzybankowy, zatem na podstawie czynników obiektywnych i niezależnych od powoda. Skarżący kwestionuje zatem kwalifikację prawną klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) jako niedozwolonych

postanowień umownych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Na wstępie rozważań należy przypomnieć, co trafnie zauważył także Sąd Apelacyjny, że w obrocie bankowym, w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także piśmiennictwie prawniczym, jeszcze przed dodaniem- z dniem 26 sierpnia 2011 r.- art.69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego na podstawie ustawy antyspreadowej, przyjęto dopuszczalność zawierania umów kredytu denominowanego i indeksowanego (waloryzowanego) kursem waluty obcej, w których wysokość świadczeń stron, spełnianych co do zasady w walucie polskiej, była i jest odnoszona do wartości waluty obcej, najczęściej franka szwajcarskiego (CHF), dolara amerykańskiego lub euro. W aktualnym stanie prawnym, o umowach o kredyt denominowany lub indeksowany jest mowa w wyżej wspomnianym art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz ust. 3 i art. 75 b prawa bankowego, a także w art. 35a ustawy z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz.U. z 2022 r., poz.246). Co do zasady zatem, zawieranie umów kredytu denominowanego i indeksowanego kursem waluty obcej nie pozostaje w sprzeczności z prawem, zasadami współżycia społecznego ani z naturą tego rodzaju stosunku zobowiązaniowego, co nie wyłącza przeprowadzenia oceny, czy w konkretnym przypadku, ze względu na treść niektórych postanowień, umowa może wiązać strony. Ustawodawca, dopuszczając zawieranie takich umów i posługując się terminem „kredyt denominowany” oraz „kredyt indeksowany”, nie sformułował w żadnym akcie prawnym definicji tych pojęć, podobnie jak definicji pojęć „klauzula denominacyjna”, „klauzula indeksacyjna” lub „klauzula waloryzacyjna”. Odwołując się zatem do poglądów orzecznictwa i piśmiennictwa należy wskazać, że w umowie kredytu indeksowanego (waloryzowanego) kursem waluty obcej, kwota kredytu jest wyrażona w złotych i w tej walucie zostaje też wypłacona kredytobiorcy, jednak w chwili wypłaty podlega przeliczeniu na określoną w niej walutę obcą na podstawie umownej klauzuli przeliczeniowej według kursu kupna waluty obcej, wskazanego w tabeli kursów banku kredytującego. Tak wyliczona kwota w walucie obcej stanowi następnie podstawę do określenia wysokości zadłużenia kredytobiorcy oraz wysokości poszczególnych rat w harmonogramie ich spłat, także przeliczanych na złote w momencie ich wymagalności (spłaty), ale według innego kursu, a mianowicie kursu sprzedaży waluty, wskazanego w tabeli kursów banku. W przypadku kredytu denominowanego do waluty obcej kwota kredytu oraz jego raty są wyrażone od

początku w umowie w walucie obcej, ale kwota kredytu zostaje wypłacona kredytobiorcy w złotych, po przeliczeniu kwoty wyrażonej w walucie obcej na podstawie klauzuli umownej opartej na kursie kupna waluty obowiązującego w danym banku. Raty kredytu ustalone w walucie obcej są spłacane przez kredytobiorcę po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży waluty obcej obowiązującego w banku kredytującym. W tej sprawie strony zawarły umowę kredytu waloryzowanego (indeksowanego) kursem CHF, a wymienione w tej podstawie kasacyjnej postanowienia umowne § 9 ust. 2 w zw. z § 6 ust 1 umowy kredytu oraz § 10 ust. 3 w zw. z § 6 ust 1 umowy brzmiały następująco: § 9 ust. 2: „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów obowiązującego w dniu uruchomienia środków”; § 10 ust. 3 „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF- po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych” do CHF w dniu spłaty”; § 6 ust 1: „Bankowa tabela kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych, zwana Tabelą Kursów - sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzenia tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela jest sporządzana o godzinie 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy”.

Kwalifikacja prawna przytoczonych postanowień umownych jako postanowień niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ k.c. jest, wbrew odmiennym wywodom skarżącego, uzasadniona. Stosownie do art. 385¹ k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu.

W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Przytoczone przepisy kodeksu cywilnego stanowią implementację Dyrektywy 93/13, a zatem dokonując ich wykładni, należy uwzględniać płynące z niej wskazówki, jej cele i postanowienia, a także dorobek orzeczniczy TSUE odnoszący się jej postanowień.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominował początkowo pogląd, że klauzule waloryzacyjne nie należą do postanowień określających główne świadczenia stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie 2 k.c. i art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17 oraz z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18). Obecnie przeważa stanowisko, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego waloryzowanego kursem waluty obcej, klauzule kształtujące mechanizm indeksacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18; z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 21 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21 oraz z 3 lutego 2022 r., II CSKP 459/22). TSUE wskazał w swoich wyrokach, że za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 należy uważać te postanowienia, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (zob. wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, *Kásler i Káslerné Rábai*, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. C-143/13, *Matei*, pkt 54; 23 kwietnia 2015 r. C-96/14, *Van Hove*, pkt 33 oraz z 20 września 2017 r. C-186/16, *Andriciuc i in.*, pkt 35). Trybunał zalicza do nich postanowienia (określane niekiedy jako „klauzule ryzyka walutowego”), które wiążą się z obciążeniem kredytobiorcy - konsumenta ryzykiem zmiany kursu waluty i związanym z tym ryzykiem zwiększeniem kosztu kredytu (zob. wyroki TSUE z 20 września 2017 r., C-186/16, *Andriciuc i in.*, pkt 37; z 20 września 2018 r., C-51/17, *OTP Bank i OTP Faktoring*, pkt 68; z 14 marca 2019 r. C-118/17, *Dunai*, pkt 48; z 3 października 2019 r., C-260/18, *Dziubak*, pkt 44).

Pogląd Sądu Apelacyjnego, że postanowienia umowne przewidujące waloryzację kwot wypłaconego kredytu oraz należnych rat, dotyczą głównych

świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie 2 k.c. jest zatem trafny, co czyniło zasadnym uruchomienie przez ten Sąd kontroli, czy te klauzule zostały sformułowane w sposób jednoznaczny, a to w kontekście dopuszczalności ich oceny pod kątem abuzywności. Trafna jest ocena Sądu drugiej instancji, że klauzule waloryzacyjne nie zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem w sposób jednoznaczny. W orzecznictwie TSUE wyjaśniono, że postanowienia umowne są wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, gdy umowa przedstawia w sposób przejrzysty działanie mechanizmu, do którego odnosi się dane postanowienie, umożliwiając konsumentowi orientację, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, co do wpływających dla niego z tej umowy konsekwencji ekonomicznych.

Z wiążących Sąd Najwyższy (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) ustaleń faktycznych Sądu Apelacyjnego wynika, że powodowy Bank nie dochował spoczywających na nim obowiązków informacyjnych w stosunku do kredytobiorców, a kwestionowane postanowienia umowne przyznały Bankowi uprawnienie do jednostronnego ustalania kursów kupna i sprzedaży CHF, przy czym kredytobiorcy nie znali mechanizmu jego ustalania ani czynników branych przez Bank pod uwagę przy tych czynnościach. Kredytobiorcy wiedzieli, że zaciągają kredyt indeksowany do CHF, a zatem wysokość rat będzie uzależniona od kursu sprzedaży CHF, ale jest to równoznaczne jedynie z formalnym poinformowaniem ich o ryzyku walutowym, co w świetle kryteriów wynikających z orzecznictwa TSUE nie jest wystarczające do przyjęcia, że przedmiotowa klauzula określająca główne świadczenia stron została wyrażona w sposób jasny i jednoznaczny. Bank nie udzielił klientom informacji, umożliwiających im przeprowadzenie oceny skali ryzyka wzrostu kursu CHF oraz informacji dotyczących czynników kształtujących kurs CHF w okresie zawierania umowy oraz w przyszłości. Powodowie nie byli więc w stanie ocenić rozmiaru własnego zobowiązania kredytowego, a zatem skutków ekonomicznych wynikających z zawartej umowy oraz ryzyka ekonomicznego, związanego z zawarciem przez nich tej umowy. To, jak wynika z orzecznictwa TSUE, przesądza o braku transparentności przytoczonych wyżej postanowień umownych.

Postanowienia umowy określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu oraz rat ze złotych na franki przy wypłacie kredytu i odwrotnie przy spłacaniu poszczególnych rat, pozwalające bankowi swobodnie kształtować

kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, albowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17; z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21 oraz 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21). Mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, a także zasadę równości stron, uzależniając rozmiar świadczenia banku przy wypłacie kredytu oraz rozmiar świadczenia konsumenta przy jego spłacie od swobodnej, jednostronnej i nietransparentnej decyzji banku, obarczając kredytobiorcę nieprzewidywalnym, praktycznie nieograniczonym ryzykiem. Skarżący Bank akcentował, że kursy walut obcych w jego Tabeli kursów (§ 6 ust. 1 umowy) były kształtowane w oparciu o rynek międzybankowy, a zatem na podstawie czynników obiektywnych i niezależnych od Banku. Trzeba jednak zauważyć, że umowa nie wyjaśniała kredytobiorcom, jaka ma być relacja kursu ustalonego przez Bank w jego tabeli do kursów na rynku międzybankowym, jak również rodzaju tej relacji, tj. czy ma ona charakter stały. Nie zawarto informacji, które precyzowałyby, czy kurs waluty Banku ma mieścić się w stałym odchyleniu od kursu międzybankowego, czy może stanowić jego wielokrotność. Umowa nie wyjaśniała również pojęcia „rynek międzybankowy”, przyznając tym samym Bankowi swobodę jego wyboru i określenia granic, w szczególności, czy chodzi o rynek polski czy o inny rynek. W świetle treści umowy Bank mógł zatem dowolnie wybierać kryteria ustalania kursów walut oraz miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie było i nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany walut obcych o obiektywne i przejrzyste kryteria. Opisany mechanizm narażał kredytobiorcę na nieograniczoną arbitralność decyzji Banku, zwłaszcza, że konsument nie dysponował możliwościami zweryfikowania prawidłowości kursu ustalonego przez Bank. Z przedstawionych przyczyn omawiana podstawa kasacyjna nie zasługuje na uwzględnienie.

Kolejne podstawy naruszenia prawa materialnego odnoszą się do przyjętych przez Sąd Apelacyjny konsekwencji stwierdzenia abuzywności klauzul

waloryzacyjnych dla dalszego bytu umowy. W ramach kwestionowania rozstrzygnięcia Sądu odnoszącego się do tych kwestii, skarżący zarzucił naruszenie art. 58 § 1 i 2 k.c. i art. 385¹ § 1 k.c. przez wadliwe zastosowanie przywołanych przepisów w realiach sprawy i uznanie, że skutkiem stwierdzenia abuzywności postanowień indeksacyjnych jest niemożność dalszego trwania umowy w ustalonym przez strony kształcie, czyli jej nieważność, podczas, gdy taki skutek przez art. 358¹ § 1 k.c. nie jest przewidziany. Zarzucił także naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c., art. 358 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. XLIX p.w.k.c. oraz art. 41 prawa wekslowego przez ich niezastosowanie do spornej umowy, w sytuacji, w której rekonstrukcja norm umownych w oparciu o powołane przepisy doprowadziłaby, zdaniem powoda, do utrzymania umowy, jej charakteru w oparciu o przepis, który nie odsyła do ustalonych zwyczajów, za to realizuje postulat utrzymania umowy i to w kształcie nienaruszającym prawa wspólnotowego. Kolejna podstawa kasacyjna dotyczy naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. przez dokonanie niewłaściwej wykładni polegającej na przyjęciu, że związanie stron umową kredytu w pozostałym zakresie po wyeliminowaniu z jej treści postanowień niedozwolonych, powinno stanowić sankcję dla przedsiębiorcy, podczas gdy prawidłowa wykładnia tych przepisów prowadzi do wniosku, że w razie stwierdzenia abuzywności niektórych postanowień umownych, wykładnia pozostałej części umowy powinna być dokonywana z uwzględnieniem celu, jakim jest - obok utrzymania obowiązywania umowy - przywrócenie równowagi kontraktowej stron.

W odniesieniu do przytoczonych podstaw, należy w pierwszym rzędzie przypomnieć, że w art. 385¹ § 1 k.c. określono sankcję, którą dotknięte jest niedozwolone postanowienie umowne, polegającą na tym, że „nie wiąże” ono konsumenta. Na gruncie Dyrektywy 93/13 bezpośrednim odpowiednikiem art. 385¹ k.c. jest jej art. 6 ust. 1, także w związku z art. 7 ust. 1. Zgodnie z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 państwa członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. W świetle zaś art. 7 ust. 1 tego aktu prawnego zarówno w interesie konsumentów, jak i konkurentów, państwa członkowskie zapewnią

stosowne i skuteczne środki mające na celu zapobieganie dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez przedsiębiorców z konsumentami.

Jak to już podniesiono, omówione wyżej postanowienia umowne mają charakter abuzywny, co oznacza, że są od momentu zawarcia umowy, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść kredytobiorcy, chyba że następnie udzieli on świadomej i wolnej zgody na dalsze obowiązywanie tych postanowień i w ten sposób przywróci skuteczność z mocą wsteczną (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56; uchwała Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, nr 7-8, poz. 87; uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2 oraz wyroki Sądu Najwyższego z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13, "Monitor Prawa Bankowego" 2015, nr 1, s. 22; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018, nr 7 -8, poz. 79, z dnia 24 października 2018 r., II CSK 632/17; z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 13 grudnia 2018 r., V CSK 559/17; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115 oraz z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/19).

W orzecznictwie TSUE wyjaśniono, że celem wynikającym z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 jest przywrócenie równowagi stron, a nie unieważnienie wszystkich umów zawierających nieuczciwe warunki, o ile dalsze obowiązywanie umowy jest po ich wyłączeniu prawnie możliwe według prawa krajowego (zob. pkt 50-51 wyroku z 14 marca 2019 r., C-118/17 *Dunai* i powołane tam orzeczenia). Możliwe jest nawet utrzymanie umowy zawierającej postanowienia uznane za niedozwolone, o ile unieważnienie umowy oznaczałoby dla konsumenta szczególnie niekorzystne skutki, a konsument udzieli następnie „świadomej, wyraźnej i wolnej” zgody na dalsze obowiązywanie klauzuli abuzywnej, przez co jednostronnie przywróci takiej klauzuli skuteczność. Pozwani takiej zgody nie udzielili, domagając się ustalenia nieważności umowy. Wyeliminowanie z łączącej strony umowy abuzywnych postanowień umownych, implikowało dokonanie przez Sąd Apelacyjny oceny czy umowa w pozostałym zakresie jest możliwa do utrzymania. W orzecznictwie i literaturze wskazano, że jeżeli eliminacja niedozwolonego postanowienia umownego

doprowadzi do takiej deformacji pierwotnej umowy, że na podstawie pozostałej jej treści nie da się odtworzyć treści praw i obowiązków stron, to nie można przyjąć, iż strony pozostają związane pozostałą częścią umowy. Koresponduje to z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13, przewidującym, że nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 27 lipca 2021 r., V CSKP 49/21 oraz z 2 czerwca 2021 r., I CSKP 55/21).

Sąd Apelacyjny trafnie uznał, że nie jest możliwe utrzymanie przedmiotowej umowy kredytu waloryzowanego kursem CHF w mocy jako umowy kredytu złotowego z oprocentowaniem LIBOR. Wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest bowiem równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem pierwotnej umowy o kredyt waloryzowany kursem CHF, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Innymi słowy, wyeliminowanie abuzywnych klauzul przeliczeniowych nie prowadzi do utrzymania w mocy kredytu indeksowanego kursem CHF jako kredytu złotowego oprocentowanego według stawki LIBOR (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 2022 r., II CSKP 285/22).

W kontekście kasacyjnych podstaw naruszenia prawa materialnego niezbędne jest rozważenie możliwości wypełnienia luk powstałych po eliminacji abuzywnej klauzuli waloryzacyjnej w sposób postulowany przez skarżącego, a zatem przez ich zastąpienie unormowaniami zawartymi w innych przepisach kodeksu cywilnego (art. 358 § 2 k.c.) lub nawet w innych ustawach (art. 41 pr. weksl.) ze skutkiem polegającym na wprowadzeniu do umowy mechanizmu waloryzacji z zastosowaniem średniego kursu franka ustalanego przez NBP w miejsce kursów ustalanych przez Bank kredytujący. W orzecznictwie TSUE przyjęto możliwość

wypełnienia luk powstałych po usunięciu abuzywnych postanowień umownych przez ich zastąpienie przepisami dyspozytywnymi, ale jedynie w przypadku, gdy następstwem wyeliminowania abuzywnych postanowień z umowy jest jej nieważność, która nie leży w interesie konsumenta, a więc gdyby miała narazić go na niekorzystne konsekwencje, np. postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności (zob. wyrok TSUE z 21 stycznia 2015 r. C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C 487/13, *Unicaja Banco SA*). W wyroku z 3 października 2019 r., C-260/18 *Dziubak*, Trybunał wskazał, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 stoi na przeszkodzie wypełnieniu luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych postanowień wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów, które nie stanowią przepisów dyspozytywnych lub przepisów mających zastosowanie, jeżeli strony umowy wyrażą na to zgodę. TSUE wyłączył możliwość wypełnienia luk powstałych po eliminacji niedozwolonych postanowień waloryzacyjnych przepisami prawa polskiego o charakterze ogólnym, w tym art. 56 k.c., art. 65 k.c. lub art. 353¹ k.c. Z powołaniem na swoje wcześniejsze orzecznictwo (wyroki z 30 kwietnia 2014 r. - 26/13, *Kasler i Kaslerne Rabai* i z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA*) TSUE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, by sąd krajowy miał możliwość zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym albo przepisem mającym zastosowanie, gdy strony umowy wyrażą na to zgodę. Możliwość ta jest jednak ograniczona, co już podniesiono, do przypadków, w których usunięcie nieuczciwego postanowienia umownego zobowiązywałoby sąd do unieważnienia umowy jako całości, narażając konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki. TSUE uznał, że z uwagi na ogólny charakter tych przepisów i brak ich odniesienia do rozważanej sytuacji, nie korzystają one z domniemania braku nieuczciwego charakteru klauzul abuzywnych. TSUE wykluczył, aby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych postanowień zawartych w umowach z korzyścią dla przedsiębiorcy. W wyroku z 21 grudnia 2016 r., C-154/15, C-307/15 i C-308/15, *Cajasur Banco SAU*, pkt 61-62) TSUE wyjaśnił, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten

sposób, iż postanowienie umowne uznane za nieuczciwe należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, tak by nie wywoływało ono skutków wobec konsumenta. W związku z tym sądowe stwierdzenie nieuczciwego charakteru takiego postanowienia powinno powodować przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej konsumenta, w jakiej znajdowałby się on w sytuacji niezamieszczenia tego postanowienia umownego. Modyfikacja umowy poprzez uzupełnienie jej luk byłaby sprzeczna z celem Dyrektywy 93/13, jakim jest zapobieganie kolejnym naruszeniom równowagi kontraktowej między przedsiębiorcą i konsumentem. Przedsiębiorca, mając świadomość braku sankcji, mógłby w dalszym ciągu stosować nieuczciwe praktyki oraz abuzywne klauzule, bowiem wiedziałby, że jedyną karą byłoby zastąpienie niedozwolonych postanowień innymi, co pozostawałoby bez wpływu na ważność wadliwego stosunku prawnego. Przedstawiona konkluzja wynika z ugruntowanego orzecznictwa TSUE, zgodnie z którym uprawnienie sądu krajowego do zastąpienia nieuczciwego postanowienia umownego innym lub do zmiany tego postanowienia, mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez niestosowanie tych nieuczciwych postanowień wobec konsumentów. Przedsiębiorcy mogliby bowiem nadal stosować te abuzywne klauzule w umowach z konsumentami, mając świadomość, że w przypadku ich zakwestionowania, powstała w następstwie ich eliminacji z umowy luka, mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy w interesie przedsiębiorców (zob. wyroki TSUE z 14 czerwca 2012 r., C-618/10, *Banco Español de Crédito SA*; z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, *Kásler i Káslerné Rábai* oraz z 26 marca 2019 r., C-70/17 i C-179/17, *Abanca Corporación Bancaria SA i Bankia SA*).

Odnosząc się do sformułowanego w skardze kasacyjnej postulatu Banku uzupełnienia luki powstałej po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych, w sposób przewidziany w art. 358 § 1 i 2 k.c. w art. 41 prawa wekslowego, to jest przez zastąpienie kursów kupna i sprzedaży z tabeli powodowego Banku, średnim kursem NBP, należy podnieść, że zabieg ten, jest w ocenie Sądu Najwyższego, niedopuszczalny jako prowadzący do zastąpienia wyeliminowanego abuzywnego postanowienia umowy innym mechanizmem wyliczenia kwoty raty kapitałowo-

odsetkowej. Tego rodzaju zabieg stanowiłby zbyt daleko idącą modyfikację umowy w celu ratowania sytuacji prawnej kredytodawcy stosującego niedozwolone postanowienie umowne i pozostawałby w sprzeczności z opisanym wyżej zniechęcającym celem Dyrektywy 93/13. Nie ma uzasadnienia prawnego zastosowanie do umów konsumenta z bankiem szczególnych unormowań związanych z ustaleniem sumy wekslowej wyrażonej w walucie obcej, skoro nie występuje w tym zakresie luka prawna, zaś skutki zastosowania przez przedsiębiorcę klauzul abuzywnych zostały określone w kodeksie cywilnym i nie ma potrzeby odwoływania się do uregulowań, które nie są charakterystyczne dla określonej instytucji prawa cywilnego (w tym przypadku: umowy kredytu). Wyeliminowane postanowienia abuzywne miały charakter rozrachunkowy, a nie ma podstaw do stosowania w ich miejsce regulacji dotyczącej ustalenia kursu waluty obcej w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej. Art. 358 § 2 k.c. odnosi się do zobowiązań, których przedmiotem jest suma w walucie obcej, a nie do klauzul waloryzacyjnych (a zatem zobowiązań, dla których waluta obca pełni jedynie funkcję miernika świadczenia, które jest spełniane w walucie polskiej). W przypadku kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, kwota kredytu wyrażona jest w walucie polskiej, z kolei waluta obca stanowi jedynie wyżej wspomniany miernik świadczenia spełnianego w walucie polskiej. Skutek w postaci ponoszenia nieograniczonego ryzyka kursowego przez kredytobiorcę może powodować znaczną nierówność praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Jak trafnie wskazuje się w orzecznictwie, gdyby Bank faktycznie należycie wyjaśnił kredytobiorcom znaczenie zmiany kursu waluty obcej i ponoszonego w związku z tym nieograniczonego, praktycznie, ryzyka, to racjonalny kredytobiorca nie decydowałby się na kredyt powiązany z kursem waluty obcej w sposób wadliwy w perspektywie jego spłacania przez kilkadziesiąt lat, chyba żeby z okoliczności sprawy wyraźnie wynikało co innego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18, OSNC 2020, nr 7-8, poz. 64).

Pozwani domagali się w tej sprawie konsekwentnie stwierdzenia nieważności umowy kredytu. Stwierdzenie nieważności umowy mieści się w zakresie sankcji, przewidywanych w Dyrektywie 93/13 w związku ze stosowaniem przez przedsiębiorcę nieuczciwych postanowień umownych, stąd przyjęcie przez Sąd

Apelacyjny nieważności umowy w sytuacji eliminacji klauzul abuzywnych i niemożności wypełnienia luk w umowie powstałych po ich usunięciu, nie naruszało przepisów przytoczonych przez skarżącego w ramach omawianych w tym miejscu podstaw naruszenia prawa materialnego.

Skarżący sformułował także zarzut naruszenia art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13 przez jego zastosowanie, w sytuacji, w której ta dyrektywa nie jest źródłem prawa w relacji horyzontalnej między stronami. Zarzut ten jest nietrafny. Oczywiście jest, że dyrektywa unijna nie podlega samodzielnemu i bezpośredniemu stosowaniu w polskim porządku prawnym, tak jak rozporządzenia unijne, niemniej jej właściwa implementacja stanowi obowiązek państw członkowskich Unii Europejskiej, w konsekwencji czego spory wynikłe na tle stanów faktycznych objętych dyrektywą powinny być interpretowane i rozwiązywane z uwzględnieniem jej celów i postanowień. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazano, że przy rozstrzyganiu sporów dotyczących tak zwanych kredytów frankowych należy brać pod uwagę cele Dyrektywy 93/13 oraz wskazania płynące z wyroków TSUE, które powinny być uwzględnione w ramach prounijnej wykładni art. 385¹ § 1 k.c. (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Wbrew zarzutom skarżącego, w rozpoznawanej sprawie dyrektywa 93/13 nie była bezpośrednio stosowana; Sąd Apelacyjny ocenił natomiast stan faktyczny z punktu widzenia zarówno Dyrektywy 93/13, jak i przede wszystkim przepisów prawa polskiego implementujących jej unormowania.

Wobec niezasadności materialnoprawnych podstaw kasacyjnych nie zasługiwały na uwzględnienie procesowe podstawy skargi. Pierwsza z nich zarzuciła naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. przez nieprzeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i finansów na okoliczność rozmiaru zadłużenia kredytobiorców z uwzględnieniem średniego kursu CHF ogłaszanego przez NBP, co było i jest bezprzedmiotowe wobec koncepcji rozstrzygnięcia sporu przyjętej przez Sąd Apelacyjny i zaaprobowanej przez Sąd Najwyższy. Wobec uznania, że umowa jest nieważna, okoliczności, na jakie miał być dopuszczony ten dowód, pozostawały bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sporu. Zarzut naruszenia art. 384 k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. także jest nietrafny, albowiem nie miała miejsca opisana w nim sytuacja. Sąd Apelacyjny nie pogorszył sytuacji skarżącego, oddalając

apelację od wyroku Sądu pierwszej instancji. Wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku motywy są konsekwencją rozpoznawczej funkcji sądu odwoławczego i mieszczą się w zakresie tej jego kompetencji, skoro Sąd ten stosuje prawo materialne z urzędu, bez względu na zarzuty apelacyjne, zaś do jego powinności należy merytoryczne rozpoznanie sprawy (zob. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna z 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr 6, poz. 55).

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji (art. 398¹⁴ k.p.c. oraz art. 98 i 99 w zw. z art. 391 § 1 w zw. z art. 398²¹ k.p.c., z uwzględnieniem § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.).

[SOP]

[as]